

# JOURNAL OF MODERN SCIENCE



JoMS 4/19/2013, ss. 515-521

*CZESŁAW MARCINKOWSKI*



NICOLE GNESOTTO, PRZYSZŁOŚĆ EUROPY STRATEGICZNEJ, WYDAWNICTWO: POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH, S. 179

[BOOK REVIEW: NICOLE GNESOTTO, L'EUROPE A-T-ELLE UN AVENIR STRATEGIQUE?, POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS, S. 179]

**Czesław Marcinkowski**

Akademia Obrony Narodowej

cmarcinkowski@wp.pl

Nicole Gnesotto's book entitled *The future of the strategic Europe* published by the Polish Institute of International Affairs in 2012 is a specific form of the question about the direction of the development of the Common Foreign and Security Policy (CFSP). Taking into account the changing conditions of the last three-four years, it can be assumed that before 2010 the book would not have a chance to appear.

One can risk saying that the publication is also an attempt to point the way and/or direction of new activities for CFSP in the twenty-first century. Unfortunately, the author does not give a clear answer to the above formulated questions regarding the meaning of European strategy.

The arguments presented by Nicole Gnesotto in the book should be interpreted depending on individual views represented by euroenthusiasts or eurosceptics. In this context, the most interesting is the second part of the book showing the ongoing weakness of the European Union, which is also a sober look at its contemporary tasks and role. The whole book is worth devoting some time to read it because one will definitely enjoy it.

Polskie tłumaczenie książki Nicole Gnesotto pt. *Przyszłość Europy strategicznej* (*L'Europe a-t-elle un avenir strategique?*) wydanej przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych zaprezentowano 22 kwietnia 2012 roku w Warszawie. Śmiało można powiedzieć o tej publikacji, że jest formą pytania o kierunek kształtowania Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (WPZiB), a tym samym nowych stosunków politycznych w Europie. Ewolucja w Unii Europejskiej ma wymiar polityczno-gospodarczy, a postępy w integracji militarnej raczej niewielkie. Jeżeli dodamy do tego szereg problemów kryzysu ekonomiczno-finansowego to możliwe, że przed 2010 rokiem ta książka nie miałaby szans na powstanie.

Autorka jest profesorem tytularnym w Wydziale Unii Europejskiej w *Conservatoire National des Arts et Metiers* (CNAM). W latach 2001-2007 była pierwszym dyrektorem Instytutu Unii Europejskiej Studiów nad Bezpieczeństwem. Obecnie jest wiceprzewodniczącą Rady Naukowej Notre Europe i członkiem komitetu redakcyjnego periodyku "Esprit". Profesor Nicole Gnesotto jest autorką licznych publikacji poświęconych problematyce bezpieczeństwa europejskiego.

Uwzględniając wiedzę i doświadczenie Nicole Gnesotto, mogę zaryzykować tezę, że publikacja jest formą pytania, ale jednocześnie próbą wskazania drogi i/lub kierunku nowych działań na rzecz Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony na XXI wiek. Jednocześnie, wczytując się w treść książki, można odnieść wrażenie, że jest ona wyrazem frustracji elit Unii Europejskiej nad obecnym stanem, a raczej impasem Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, który zamyka się w rozbieżnościach pomiędzy: dużym potencjałem politycznym, militarnym i obecnością w regionach konfliktów, a komfortem bezpieczeństwa.

Wnioski wynikające z treści książki można sparafrazować, że sukcesy integracji polityczno-gospodarczej nie przełożyły się na strategiczność perspektywiczną Europy, na jej osiągnięcia i dorobek w innych obszarach funkcjonowania. Wielkie mocarstwa Unii (Francja, Wielka Brytania) nie chcą strategicznej Europy - Asthon jest niekompetentna, co można odczytać jako brytyjski wkład w rozkład strategicznej Europy, a poza tym pogłębiają się różnice geostrategiczne w poglądach państw europejskich.

Złożone problemy **przyszłości Europy strategicznej** zawarte są we wprowadzeniu, trzech powiązanych ze sobą części oraz wniosków, stanowiąc zbiór aktualnych problemów będących podstawą funkcjonowania Unii Europejskiej teraz i w przyszłości. Są to aktualne problemy i ich szybkie rozwiązanie zdecydowanie poprawiłoby odbiór jej politycznej tożsamości. Wydaje się, że najważniejszym problemem, który autorka chciała przedstawić, jest odpowiedź na dwa podstawowe pytania:

- czy kierunek na maksymalne poszerzenie unii Europejskiej przekłada się na jej strategiczność?
- czy federalizacja Unii w mniejszym gronie państw nie będzie rozwiązaniem na zwiększenie strategiczności?

Niestety, autorka nie daje odpowiedzi jednoznacznej na postawione pytania. Przedstawione argumenty można różnie interpretować, zależnie od reprezentowanych indywidualnie poglądów: eurosceptyka

czy euroentuzjasty.

Część pierwsza *Niepowstrzymany rozwój Europy strategicznej* stanowi historyczne spojrzenie na ewenement współczesnej Unii Europejskiej. Tę część książki można zawrzeć w kilku słowach: wiemy, skąd jesteśmy, wiemy, gdzie jesteśmy, ale nie wiemy, dokąd idziemy.

Rozdział pierwszy: *Jak do tego doszło* ukazuje właśnie historię powołania konstrukcji „wspólnotowej” od wizjonerskiej idei Francuzów poprzez sformalizowaną Europejską Wspólnotę Węgla i Stali (1951 r.) do Europejskiej Wspólnoty Obronnej (EWO – 1952 r.) i jej unicestwienia w 1954 r. Na tej historycznej bazie autorka prezentuje polityczne kształtowanie koncepcji strategiczności Europy i liczne meandry. Dostrzegalny postęp wyraźnie rysuje się w latach 1999-2003, co znakomicie dostrzega autorka.

Drugi rozdział: *Bilans bardziej niż pozytywny* jest analizą i jednocześnie podsumowaniem aktywności Europy w interwencji we wszystkich kierunkach i obszarach. Bilans dokonań w 2010 roku zamknął się liczbą 23 operacji cywilnych i/lub wojskowych na kilku kontyngentach, w których uczestniczyło ponad 67 000 osób (Polacy uczestniczyli m.in. w misjach UE w: Macedonii, Bośni i Hercegowinie, Kongo, Czadzie, Gruzji). Były to misje wsparcia w ustanowieniu państwa prawa, humanitarne, szkoleniowe, reformujące sektor bezpieczeństwa, obserwacyjne i kontrolne. Ta aktywność Europy stanowi niezwykłą wartość dodaną w postaci legitymizacji wewnętrznej i międzynarodowej.

Autorka pozytywnie ocenia bilans tych dokonań Unii Europejskiej w sferze strategiczności zarządzania kryzysowego, podkreślając, że są jeszcze niezagospodarowane nisze.

Druga część: *Permanentna słabość Unii Europejskiej* jest trzeźwym spojrzeniem na jej współczesne problemy.

Rozdział pierwszy to *Problemy strukturalne*. Odnosząc się do tego rozdziału, pozwolę sobie zauważyć, że kompetencje i zdolności obronne w ramach Unii Europejskiej stanowią duży sukces instytucjonalny i polityczny. Na tym w zasadzie kończy się sukces integracji obronnej. Osiągnięcia w sferze reagowania kryzysowego i w sferze rozwiązywania konfliktów, przywracania pokoju i odbudowy (rekonstrukcji) gospodarczej są mało widoczne. Unia, angażując się zbrojnie w Kosowie, Bośni i Hercegowinie, Kongo, Czadzie, Gruzji lub misjami policyjnymi w Kosowie, Strefie Gazy, Afganistanie, nie umiała rozwiązać głównego problemu. Opuściła te regiony lub jeszcze w nich jest, ale bez perspektyw na przyszłość. Również

powoływane (raczej dla dowartościowania państw uczestniczących) Grupy Bojowe UE nie były ani razu użyte w akcji militarnej. Widać wyraźnie deficyt zdolności i szereg innych braków oraz niedoróbek m.in. prymat narodowej suwerenności nad integracją.

Nie mniej frapujący jest rozdział drugi: **Europa jako mocarstwo**. W opinii profesor Nicole Gnessoto, wyrażonej w tej części książki, jest to temat tabu. Treść tego pojęcia jest zwyczajowo rozumiana jako narzucanie pewnych reguł postępowania światowej konkurencji. Tymczasem okazuje się, że Europa jest „bytem schizofrenicznym, niedokończonym dla jednych, awangardowym dla innych, nigdy jednak niepretendującym do rangi globalnego mocarstwa” (s. 94). A więc, czy nie mamy do czynienia z „delegowaniem” mocarstwowości Europy na USA (np. szczególny przypadek braku, chęci, możliwości i siły do rozwiązania konfliktu w b. Jugosławii).

Część trzecia tej ciekawej książki: **Unia Europejska w procesie globalizacji** stanowi natomiast o przyszłości Unii. Ciekawe sformułowanie roli Europy po rozpadzie dwubiegunowości (autorka – „Po upadku wrogich bloków” – s. 123) jest podstawą do podjęcia rozważań o roli Unii w procesie globalizacji i tworzenia „nowego świata” opartego na ekonomii, a nie kierującego się ustaleniami politycznymi.

W rozdziale pierwszym: **Globalizacja: nowe rozdanie** autorka dużo uwagi poświęca problemowi Azji (szczególnie Chin i Indii) na tle zjawiska globalizacji, ale w kontekście roli Unii Europejskiej. Druga część pierwszego rozdziału poświęcona jest bezpieczeństwu europejskiemu i międzynarodowemu, które jest dzisiaj zupełnie inaczej postrzegane niż jeszcze dziesięć czy dwadzieścia lat wcześniej.

Drugi rozdział: **Europa, potęga konieczna** pokazuje, że globalizacja, stanowiąc wyzwanie dla współczesnego świata, jest również wyzwaniem dla Unii Europejskiej, która jest dziwnym bytem politycznym *sui generis*. Podchodzi więc do globalizacji ze swoimi specyficznymi słabościami i pozytywnościami (s. 142). Jego treść w kontekście rozdziału pierwszego dotyczy problematyki przyszłości i właśnie strategiczności. Tytuły podrozdziałów wyjaśniają doskonale głębię problemu: ryzyko schyłku; dobry czas dla potęgi; Europa z powrotem w Historii (tak! Dużą litera – Cz. M.); Unia, czyli potęga konieczna oraz trzy warunki wstępne.

Z treści książki wyłania się pozornie pytanie bez odpowiedzi – Czy Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO) jest bez wymiaru

strategicznego? Jednak jest próba udzielenia odpowiedzi na to pytanie. Można się dopatrzeć w zsyntetyzowanej tezie – nie ma myślenia strategicznego budowania Europy, ale myśli się i mówi dużo o perspektywie, o przyszłości Europy.

Książkę napisaną przez profesor Nicole Gnesotto z polotem i wcale nieźle przetłumaczoną, poświęconą jak najbardziej współczesnym wyzwaniom, jakie stoją przed Unią Europejską (z ukazaniem jej fundamentów) czyta się z zainteresowaniem. Książka zmusza również do rozmyślań – jak przystało na poruszaną, istotną problematykę dotyczącą przyszłości strategicznej Unii, czyli pytania – gdzie idziemy?

Bibliografia zawiera jedynie 33 pozycje, ale są to wyłącznie opracowania książkowe, autorskie lub zbiorowe odnoszące się do problemu. Nie obejmuje artykułów, raportów, studiów i opracowań na temat polityki zagranicznej bezpieczeństwa i obrony UE opublikowanych od czasów jej powołania w Maastrich w 1992 roku.

Książka warta jest tego, aby poświęcić jej trochę czasu, a także zachować w pamięci i często do niej wracać. Tym bardziej, że europejski świat polityczny obraca się chyba wokół *political fiction*, tym bardziej, że „potęga całego Zachodu straciła swój absolutny charakter, stając się wartością względną” (s. 175). Debata nad nowym siedmioletnim budżetem ukazuje wyraźnie, że strategiczności Europy jest pojęciem w różnych układach. Poza tym przy ocenie treści książki i zdarzeń ostatnich lat należy pamiętać, że książka została wydana w 2011 roku.

Uprzejmie informujemy, że w numerze 2/17/2013 Journal of Modern Science został opublikowany artykuł autorów: Gürbüz Ocak, Hasan Kizilkaya and Serkan Boyraz pt.: *Evaluation of 6th grade English curriculum in terms of speaking skills and identifying causes of speaking problems students face*, który autorzy pomyłkowo złożyli do naszego czasopisma zamiast innego artykułu. Wyżej wymieniony artykuł został również opublikowany w czasopiśmie “International Journal of Academic Research” Vol. 5 Issue 3. Błąd nie wynika z winy redakcji Journal of Modern Science.